Nr. 71. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Czwartek, 6 Kwietnia 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Obowiązek promieniowania.

II.

W pierwszym rzędzie należałoby podjąć wielką akcję wydawniczą na wzór zagranicznych przedsięwzięć tego rodzaju; w części tłómaczenia z polskiego na języki północnych i południowych naszych sąsiadów, w części przeróbki lub nawet specjalnie na użytek danego społeczeństwa pisane książki, przeważnie popularne, utorowałyby stopniowo drogę wyższym płodom polskiego ducha.

Gdy chodzi o książki, popularyzujące wiedzę przyrodniczą, dawny zabór rosyjski posiada wzorowe wydawnictwa tego rodzaju. Materjał dla tłómacza zupełnie gotowy. Gdy chodzi o naukę czytania, wszak posiadamy najlepsze w świecie elementarze. Metoda Promyka, udoskonalona przez jego kontynuatorów — to dar prawdopodobnie jeden z najpotrzebniejszych na razie. Ale jednocześnie iść trzeba do sąsiadów naszych i z Sienkiewiczem i z Prusem i z Bolesławitą itd. kierując i rozdzielając stosownie do poziomu kulturalnego, zapotrzebowań i upodobań danego środowiska, podawany mu chleb duchowy.

Oczywiście całą akcję poprzedzićby musiało dokładne zapoznanie się z potrzebami każdego z tych narodów, z brakami ich własnego piśmiennictwa.

Akcję taką powinna wziąć w ręce swoje, naturalnie, jakaś organizacja społeczna, dla której nie zysk, lecz idea będzie celem.

Gdyby praca ta, mogąca przynieść zresztą duże materjalne korzyści, dostała się w ręce spekulantów — do chat Łotyszów, nad jeziora Finlandji, do serbskich wiosek, jako okazy twórczości polskiej trafiłby przedewszystkiem jakiś „Krzyk w nocy", albo „Trędowata", albo „Kobieta bez skazy".

Dalszym etapem projektowanej działalności mogłyby być planowo organizowane prelekcje uczonych naszych, literatów i artystów, którzy zapoznawaliby narody Europy środkowej zarówno z twórczością Polski w rozmaitych dziedzinach, jak z jej ideologią, dalej wycieczki zbiorowe, wyjazdy trup teatralnych, chórów itp.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że oddziaływanie byłoby wzajemne: że od sąsiadów naszych mielibyśmy i my wiele do nauczenia się, że dokładniejsze, niż dotychczas, zaznajomienie się z ich twórczością wzbogaciłoby nas o niejedną poważną zdobycz w dziedzinie wartości artystycznych, umysłowych i społecznych — ale to właśnie jest jednym motywem więcej, by do tego zbliżenia, do tego wzajemnego przenikania kulturalnego dążyć jak najusilniej i jak najspieszniej.

Zarzuci ktoś, że Polska jest za ubogą jeszcze, by pozwolić sobie mogła na zbytek promieniowania na zewnątrz, słyszę już głosy, które wołają: my za mało mamy książek dla siebie, za mało nauczycieli i dla naszego ludu! Prawda. Ale do pracy nad ludem własnym potrzeba pracowników innego zupełnie typu, inaczej uzdolnionych i przygotowanych.

Wskazana powyżej akcja wydawnicza nastręczyłaby zarobek i pracę piękną, twórczą, ideową całemu zastępowi jednostek z pośród inteligencji, znających języki sąsiadów naszych lub uzdolnionych odpowiednio do przyswojenia ich sobie w krótkim czasie, jednostek obdarzonych pewnym talentem pisarskim, wymową, darem organizacyjnym.

Pól pracy jest dziś niesłychanie wiele i w tem właśnie jest radosna treść niepodległości, iż pozwala ona wykorzystać wszelkie talenty, nie da się wypalić bezpłodnie żadnym zdolnościom, żadnym siłom pójść na marne.

H. C.

SEJM WALNY.

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie Sejmu z dn. 4. bm. z powodu zwołania Konwentu seniorów rozpoczęło się dopiero o g. 5 min. 15 popoł. Między odczytanemi w Izbie interpelacjami znajduje się także interpelacja Z. L. N. w sprawie wydalania i szykanowania obywateli polskich przez władze woln. m. Gdańska. Przed porządkiem dziennym p. **Moraczewski** zastrzegł się kategoryczne przeciwko twierdzeniu zawartemu w interpelacji p. Łańcuckiego, jakoby kilku pracowników kolejowych w Jarosławiu i Przemyślu przeniesiono na skutek interwencji posłów P. P. S. i Wojewody lwowskiego p. Grabowskiego. Sejm załatwił następnie w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o szacowaniu świadczeń i strat wojennych. Chodzi o to, aby tam, gdzie nie było Komisji szacunkowych miejscowych, lub gdzie one zostały zamknięte przed ukończeniem rejestracji materjał był odesłany do głównych Komisji szacunkowych. Przyjęto również wniosek p. Nadera w sprawie ustalenia strat w obrębie województwa poznańskiego, tudzież rezolucję p. ks. **Lutosławskiego** wzywającą Rząd do bezpośredniej wypłaty sum należnych za rekwizycje, za pośrednictwem urzędów gminnych.

P. **Jasiukiewicz** jako referent noweli do ustawy o obowiązkach gmin miejskich do dostarczania pomieszczeń zaznacza, że połączone komisje nie ograniczyły się do drobnych poprawek, lecz przerobiły całą ustawę z 27. listopada 1919, uznając jednakże ustawę jako malum necessarium, nadały jej charakter wyjątkowy, czasowy i pomocniczy. Przywilej uzyskania mieszkania uzależniono ściśle od pewnych warunków uniemożliwiających równocześnie spekulację mieszkaniową.

P. **Dymowski** wykazuje, że szkody i krzywdy wyrządzone społeczeństwu ustawą rekwizycyjną są nieproporcjonalnie większe od pożytku, jaki z tej ustawy wypłynie. Mowca w imieniu własnem, oraz w imieniu swego klubu oświadcza się przeciwko przedłożonej ustawie, która nie przyniesie realnego pożytku.

P. **Grzędzielski** proponuje dwie poprawki w przedłożonej ustawie.

Po końcowym wywodzie ref. **Jasiukiewicza** Izba przystąpiła do głosowania. Wszystkie poprawki odrzucono, poczem ustawę uchwalono we wszystkich 3 czytaniach. Przyjęto również cztery rezolucje komisji w sprawie redukcji urzędów, budowy domów urzędniczych i w sprawie projektu ustawy o sądowej administracji.

Następnie p. **Wojdaliński** referował nowelę do ustawy o podatku dochodowym i majątkowym, zaznaczając, że ustawa odnośna była wzorowana na ustawach zagranicznych i obecnie nowela dostosowuje ją do warunków naszych i czyni podatek ten lekkim, prze[illegible] [illegible]ciężkości na podatek bezpośredni. Nowela ułatwia sposób płacenia podatków i gwarantuje minimum dochodu z pracy najemnej na 300.000 i 180.000 z innych źródeł. Dochody przekraczające 4 miljony opodatkowane będą według specjalnej tabeli.

W dyskusji zgłoszono kilka poprawek.

P. **Woźnicki** domagał się ustanowienia dodatku na rzecz Związków komunalnych.

Wiceminister skarbu **Markowski** sprzeciwił się tej poprawce, zaznaczając, że samorządy mogą mieć pewien udział w dochodach z podatków, lecz niedopuszczalnem jest wprowadzenie dodatku. Sprawozdawca p. Wojdaliński sprzeciwia się wprowadzaniu w ostatniej chwili do ustaw, które są wynikiem szczegółowej dyskusji, zasadniczych zmian. W głosowaniu odrzucono poprawki z wyjątkiem poprawki p. Woźnickiego upoważniającej Ministra skarbu do udzielania ulg w obliczeniu i poborze podatku z roku 1919, 1920, 1921.

Ustawę przyjęto następnie w trzeciem czytaniu.

Sejm przystąpił do sprawy interpelacji Związku Ludowo-Narodowego w sprawie sprzedaży majątku Doilidy Polsko-Amerykańskiemu Bankowi Ludowemu.

P. **Staniszkis** oświadczył, że odpowiedź rządu na interpelację nie wystarcza, gdyż jest za ogólnikowa, i domaga się otwarcia dyskusji nad nią.

Wniosek ten przyjęto.

Zabrał głos prezes Naczelnej Izby Kontrolnej p. **Żarnowski**. Z przedłożonego przez p. Żarnowskiego sprawozdania wynika, że majątek Doilidy, własność obywatelki niemieckiej, miał na zarządzenie Ministerstwa rolnictwa w r. 1919 przejść pod zarząd przymusowy. Zarządzenia tego nie wykonano. W chwili pertraktacji o sprzedaż majątku Polsko-Amerykańskiemu Bankowi, przedstawiciele Banku tego nie mieli prawa występować oficjalnie, gdyż Bank nie był się jeszcze ukonstytuował. Zapewnienia Banku co do chęci racjonalnej parcelacji były nieprawdziwe, gdyż Bank zażądał od włościan cen spekulacyjnych. Białostocki Urząd Ziemski zwrócił się do Głównego Urzędu Ziemskiego o odebranie Bankowi upoważnienia do parcelacji. Nie otrzymawszy odpowiedzi, zgodził się na sprzedaż tych dóbr ks. Józefowi Lubomirskiemu. Skarb nie został w swych dochodach przy opłatach stemplowych uszczuplony dzięki interwencji Ministra skarbu.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego dr Kiernik stwierdza, że sprawa była załatwiona pod jego nieobecność w Warszawie. Jeżeli zaszła niedokładność, to z winy Urzędu Ziemskiego Okręgowego. Mowca oświadcza, że interpelantom nie chodzi o samą sprawę, lecz o to, że mowca, jako prezes Głównego Urzędu Ziemskiego wykonuje ściśle ustawę o reformie rolnej. Mowca o-

świadcza w końcu, że prosił Marszałka Sejmu o oddanie sprawy sądowi honorowemu.

Marszałek przywołuje do porządku dziennego p. Kiernika za obrazę p. Staniszkisa i p. Spindla, który użył niesłychanego wyrażenia pod adresem Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Prezes Izby Kontroli Państwa stwierdza, iż jego sprawozdanie nie było skierowane przeciw osobom, lecz opierało się na aktach, które były do rozporządzenia Izby.

P. Poniatowski zgłasza rezolucje, z których pierwsza wzywa Rząd, aby wszystkim instytucjom parcelacyjnym odebrał koncesje.

P. Staniszkis polemizuje z wywodami prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego i oświadcza, że większa część akcji Polsko-Amerykańskiego Banku znajduje się w ręku członków PSL. W czasie tego przemówienia przychodzi do ostrej sceny pomiędzy p. Putkiem a p. Brylem, który kwituje rzucone pod jego adresem słowo „kanalja" czynnem znieważeniem p. Putka. — Z tego powodu Marszałek wyklucza p. Bryla z pięciu posiedzeń, a p. Putka przywołuje do porządku dziennego.

Po przerwie p. Staniszkis zgłasza wniosek, aby nie przyjęto do wiadomości wyjaśnienia prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego.

P. Kowalczuk oświadcza, że nie chodzi o sprawę Dolińdy, lecz o utrącenie człowieka, który stoi na straży reformy rolnej.

Po długiej dyskusji formalnej nad sposobem zakończenia dyskusji. Sejm odrzuca wniosek p. Moraczewskiego, który domaga się przekazania sprawy komisji, a uchwala wniosek p. Staniszkisa brzmiący: Sejm nie przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego.

Na tem o godz. 11 min. 30 posiedzenie zakończono.

Następne odbędzie się we czwartek, o godz. 4 popołudniu.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja wojskowa rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Przyjęto dalszych 7 artykułów ustawy.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt ustawy o odbudowie miast. Referował p. **Federowicz.** Projekt ten poprzednio był już rozpatrywany i przyjęty przez Komisję miejską, a następnie przekazany Komisji skarbowo-budżetowej do zaopiniowania. Referent zaproponował przyjęcie nowego artykułu, który przewiduje nałożenie na banki i instytucje finansowe, oraz miasta obowiązku odbudowywania gmachów na własne potrzeby. Po przeprowadzonej dyskusji postanowiono sprawę rozpatrzeć ostatecznie we czwartek, dnia 6. bm. na wspólnem posiedzeniu z Komisją miejską.

Komisja do badania kryzysu w handlu i przemyśle rozpatrywała sprawę zapomóg dla bezrobotnych. Rezolucji nie powzięto żadnej.

Komisja wodna rozpatrywała projekt ustawy wodnej. Przyjęto art. 1. do 6. włącznie.

Komisja prawnicza omawiała projekt ustawy czekowej, następnie zaś wspólnie z Komisją administracyjną wniosek p. **Halbana** w sprawie utworzenia Komisji kodyfikacyjnej prawa administracyjnego. Do ustawy czekowej przyjęto szereg poprawek referenta p. **Steinhausa,** między innymi do art. 15. poprawkę: „Termin przedstawienia czeku P. K. O. ustanawiają przepisy tejże kasy. Termin ten nie może przekraczać 20 dni od daty wystawienia". Następnie p. **Tarnawski** zgłosił wniosek: „Wzywa się Rząd do podjęcia w jak najszybszym czasie prac kodyfikacyjnych dla prawa i postępowania administracyjnego, oraz do powołania w tym celu jako ciała doradczego odpowiedniej Komisji złożonej z wybitnych znawców prawa administracyjnego z pośród prawników i urzędników. Zadaniem tej Komisji będzie zebrać obowiązujące w Polsce przepisy administracyjne i wypracować projekty ustaw dla całej Rzpltej w dziedzinach administracyjnych Państwa dotąd nieuregulowanych i projekty ustaw uzgadniających, różniące się między sobą przepisy dawnych rządów zaborczych, obowiązujące w byłych dzielnicach". Obecni na posiedzeniu przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i Prezydjum Rady ministrów wypowiedzieli się przeciwko drugiej części wniosku p. Tarnawskiego, ze względu na to, że przepisy prawa administracyjnego opracowuje już Rada administracyjna. Wniosku p. Tarnawskiego nie przyjęto, rozstrzygnięcie zaś powyższej sprawy odroczono do następnego posiedzenia.

Przejęcie władzy nad Ziemią Wileńską.

Warszawa. (PAT.) Gen. Mokrzycki, prezes tymczasowej Komisji rządzącej w Wilnie podczas pobytu w Warszawie, przedstawił konieczność uzgodnienia z Komisją rządzącą sposobu przejmowania od niej władzy, oraz wyraził życzenie, aby uroczystości związane z przejęciem władzy nad Ziemią Wileńską przez Rzeczpospolitą zbiegły się z rocznicą pierwszego wkroczenia wojsk polskich do Wilna, przypadającą na dzień 19. bm. Wobec tego, a nadto ze względu na to, że w okresie przedświątecznym odbywać się będą w Sejmie Ustawodawczym ważne prace, wymagające obecności Rządu, zamierzony w bieżącym tygodniu wyjazd do Wilna Prezydenta Ministrów, oraz kilku członków gabinetu odłożono do dnia 18 b. m.

O położeniu więźniów w Litwie kowieńskiej.

Warszawa. (PAT.) W odpowiedzi na notę Rządu polskiego w sprawie położenia więźniów polskich w Kownie, prezes Rady Ligi Narodów przesłał Ministrowi spraw zagranicznych pismo, w którem potwierdza odbiór dwóch not wysłanych do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów w sprawie warunków sanitarnych, w jakich znajdują się więźniowie polscy w Kownie, i zawiadamia, że telegramy będą przedłożone członkom Rady Ligi Narodów, a zarazem zawiadamia, że jeden z członków wojskowej komisji kontrolującej przeprowadził w Kownie dochodzenia w tej sprawie i otrzymał rozkaz interwenjowania u rządu kowieńskiego, aby poczynił odpowiednie kroki celem polepszenia położenia więźniów. Do pisma dołączył prezydent Hymans odpis pisma wysłanego równocześnie do litewskiego ministra spraw zagranicznych w Kownie. W piśmie tem prezydent Hymans przy załączeniu odpisów dwóch depesz polskiego Ministra spraw zagranicznych w sprawie położenia więźniów polskich w Kownie, zaznacza, że przed odwołaniem komisji wojskowej kontrolującej major Koenan przedstawił już tę sprawę i prosił o poczynienie kroków celem polepszenia losu więźniów polskich. Rada Ligi Narodów stale przedstawiała Rządowi polskiemu i litewskiemu wielkie korzyści płynące z polityki pokojowej i lojalnego odnoszenia się do mniejszości narodowej. Jedynie tylko taka polityka może uspokoić umysły i sprowadzić pacyfikację stosunków. Za wprowadzeniem tolerancji przemawiają względy humanitarne. Liga Narodów mając tyle do czynienia ze zwalczaniem tyfusu na wschodzie Europy, zdaje sobie sprawę z trudności, na jakie napotykać może rząd litewski. To też, gdyby było niemożliwem stworzenie więźniom lepszych warunków sanitarnych, byłoby to jeszcze jednym powodem do wzięcia pod rozwagę możliwości uwolnienia więźniów. Prezydent Hymans zaznaczył, iż jest przekonany, że wyraża wolę Rady Ligi Narodów i że Rada Ligi wiadomość o uwolnieniu więźniów polskich przyjęłaby z największą satysfakcją.

Francuska Izba deputowanych
daje votum zaufania rządowi.

Paryż. (PAT.) Havas. — Izba deputowanych zakończyła dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki zagranicznej, poczem przyjęła 489 głosami przeciw 78 porządek dzienny wyrażający votum zaufania rządowi.

W ciągu dyskusji Poincare podkreślił, że przedstawiciele Francji nie udadzą się na konferencję genueńską, jako malkontenci utrudniający pracę, lecz będą starali się pracować lojalnie dla dzieła, które jakkolwiek jest bardzo ryzykowne, to jednak ma doniosłe znaczenie. Polityka konferencji genueńskiej nie może nie uszanować praw Francji do odszkodowań oraz zawartych traktatów. W przeciwnym razie Francja nie mogłaby brać udziału w konferencji.

Mówiąc o sprawie odbudowy Europy zaznaczył Poincare, że najbardziej potrzebną jest odbudowa Francji, która spustoszona przez najazd nieprzyjacielski znajduje się w o wiele gorszej sytuacji — niż Niemcy.

W czasie obrad w Izbie deputowanych wywiązała się wymiana zdań pomiędzy Poincarem i Tardieu, do którego przyłączył się Briand w kwestji wojskowych sił niemieckich, które miały być zredukowane do 100.000 ludzi. — Poincare wyjaśnił, że Niemcy w obecnej chwili posiadają 250.000 żołnierzy, a to z powodu ustępstw już poczynionych na rzecz sił policyjnych, które mają charakter wojskowy i wobec tego można uważać je za powiększenie armji niemieckiej.

—oo—

Mowa Lloyda George'a w Izbie gmin.

Londyn., (PAT.) Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że wniosek o wyrażenie rządowi zaufania jest taki sam, jak wniosek, który został przedłożony przed konferencją waszyngtońską. — W przeciwieństwie do doniesień dzienników, wniosek został zaakceptowany przez gabinet w tej samej formie w jakiej został przedłożony. Gdyby wniosek został odrzucony, wtedy inna delegacja musiałaby reprezentować Wielką Brytanję w Genui. Konferencja została zwołana w tym celu, aby zastanowić się nad odbudową gospodarczą Europy. — Zanosi się znowu na wielkie zbrojenia. Narody przeciążone są podatkami, lecz ponosić będą jeszcze dalej ciężary. Dla odwrócenia niebezpieczeństwa, konferencja genueńska ma obmyśleć sposoby utrzymania porządku i podniesienia dobrobytu. Od czasów konferencji w Cannes nie nastąpiło wcale ograniczenie zadań konferencji genueńskiej. Konferencja tego rodzaju jaka się odbędzie w Genui nie będzie sposobnością do przeprowadzenia rewizji istniejących traktatów nawet wtenczas gdyby taka rewizja była potrzebna. Zmiana granic wytyczonych w traktacie wersalskim wprowadziłaby nowe trudności gospodarcze. Reparacje nie spowodowały pogorszenia gospodarczego. Trudności przepisać należy faktowi, że Francja i Belgia zostały zniszczone. — Gdyby traktat wersalski został zmieniony, to nastąpiłoby przesunięcie ciężarów niemieckich na Francję i Belgję. — Gdybyśmy żądali opodatkowania Niemiec ponad siły kraju wówczas wywołałoby to przesilenie, które nie ograniczałoby się tylko do Niemiec. — Należy uwzględnić to, że zdolności płatniczych w Niemczech nie można osądzać na podstawie ich obecnych zdolności. Niemcy potrzebują wypoczynku po wojnie. — Kwestje te nie nadają się do rozstrzygnięcia w Genui. — Francja nie może zrzec się praw do odszkodowań przyznanych jej traktatem. Pozatem kwestje te nie mogą być poddane pod rozstrzygnięcie konferencji, w której biorą udział Niemcy, Austrja, Węgry — Rosja i państwa neutralne.

W dalszym ciągu swej mowy Lloyd George zaznaczył, że sprawy gospodarcze są należycie

uregulowania przez nowe granice i reparacje. Nowe granice polegają na oddaniu Francji Alzacji i Lotaryngji co pod względem gospodarczym wiele znaczy. Uznano wolność ludów słowiańskich, wchodzących niegdyś w skład monarchji austrjacko-węgierskiej. Premjer nie sądzi, aby znalazł się ktoś w Izbie, któryby żądał zwrócenia Niemcom Alzacji i Lotaryngji, ponownego rozszarpania Polski lub pozbawienia Czechosłowacji i Jugosławji wolności.

Zmiany granic stworzyłyby pod względem gospodarczym nowe zawikłania.

W łonie Ligi Narodów rozwiązano szereg spraw gospodarczych zastanawiano się nad sprawą przywrócenia zaufania i kredytu, uregulowania handlu międzynarodowego i t. d. Konferencje te dały realne rezultaty i dziś można mówić o ich niepowodzeniu, jeżeli nie wyczerpano jeszcze wszystkich spraw.

Lloyd George polemizuje w końcu ze stanowiskiem partji robotniczej, która jest przeciwną konferencji i podkreśla, że na konferencji w Genui reprezentowanych będzie 30 narodów. Konferencja ta jest potrzebna, bo wojna spustoszyła Europę od Oceanu Atlantyckiego aż po Ural. — Skutki wojny dają się odczuwać nietylko mniejszym narodom, ale dotknęły one wszystkie narody.

LLOYD GEORGE O ROSJI SOWIECKIEJ.

Londyn. (PAT.) W ustępie swej mowy poświęconej Rosji, Lloyd George przemawiał za prowadzeniem w stosunku do Rosji bolszewickiej polityki ustalonej przez Pitta odnośnie do rewolucji francuskiej, a polegającej nie na zajmowaniu się wydarzeniami wewnętrznemi danego państwa, lecz wstrząśnieniami zewnętrznemi spowodowanemi przez doktryny rewolucyjne. Lloyd George jest zdania, że przeprowadzenie odbudowy Rosji jest niemożliwe przed ustaleniem się powszechnego pokoju w Europie. Europa — mówił Lloyd George — pragnie produktów rosyjskich, Rosja zaś domaga się kredytu, który otrzyma dopiero wtedy, gdy wzbudzi do siebie zaufanie przez ustalenie pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, oraz przez uznanie swoich zobowiązań. Rosja może narazie nie dokonywać wypłat, musi jednak uznać swą odpowiedzialność, Francja bowiem nie może zawierać układu na zasadach równości z takim, którego rządy odmawiają zobowiązań wedle zasad honoru przyjętych przez wszystkie narody. Rosja musi uznać zasady wyłuszczone w traktacie przyjętym przez wszystkie narody wchodzące w skład Ligi Narodów, a jedna z tych zasad zabrania atakowania sąsiadów. Lloyd George stwierdza, że Lenin musiał uznać bankructwo metod komunistycznych. Zmiana ta zapatrywań usprawiedliwia dążenia do zawarcia pokoju z Rosją, o ile ta nie przyjmie na się zobowiązania uiszczenia się z długów i nie zacznie wykonywać nałożonych na nią warunków. W końcu Lloyd George oświadcza, że Anglja stara się wszelkiemi siłami współpracować z Francją. Godząc się na podjęcie dyskusji z Rosją, Anglja zdaje sobie sprawę ze wszystkich dotychczasowych przesądów. Lloyd George jest przekonany, że sposób postępowania, jaki proponuje, jest uzasadniony sytuacją, w jakiej znajduje się Anglja, Europa i świat cały. Precyzując w swojem przemówieniu warunki uznania Rosji, Lloyd George oświadczył, co następuje: Majątek naszych obywateli musi nam być zwrócony. Odszkodowanie winno być zapłacone, należy utworzyć niezależne trybunały, a wreszcie musi ustać szkodliwa polemika przeciwko ustrojowi innych krajów. Warunki nastania stosunków pokojowych z Rosją będą podane do zatwierdzenia parlamentu. Tymczasem nastanie dla Rosji okres nowicjatu, przyczem pewnego rodzaju przedstawicielstwa dyplomatycznego będzie uznany, przy równoczesnem poparciu obustronnych interesów, co umożliwi przeprowadzenie traktatów handlowych. Prawdziwe przedstawicielstwo dyplomatyczne będzie utworzone dopiero wtedy, gdy mocarstwa będą miały dowód, iż rząd sowiecki czyni istotne wysiłki celem spełnienia przyjętych zobowiązań.

SPRAWY HANDLOWE I EKONOMICZNE.

Jednem z najważniejszych zagadnień, które będzie musiało być omówione w Genui, jest przywrócenie mechanizmu handlu międzynarodowego. Świat pod względem handlowym przedstawia całość, handel zaś europejski największe znaczenie ma dla Anglji. Jeżeli nie będzie przywrócony handel europejski, jako całość, wówczas odbiorcy Anglji nie będą mieli możności płacenia za dostarczone im przez nią towary. Dlatego też upadek handlu międzynarodowego dotyka szczególniej i w pierwszym rzędzie Wielką Brytanję. Do zadań najważniejszych, które będą musiały być załatwione w Genui, należy także przywrócenie kursu wekslowego. Przedewszystkiem jednak ważną jest rzeczą, by między narodami zapanował rzeczywisty pokój. Mówiąc dalej o sprawie pokoju z Rosją i w Rosji, oświadczył Lloyd George, że Europie potrzeba tego, czego nam Rosja dostarczyć może, ma ona bowiem nadmiar robotników i materjałów. Nie da się jej jednak kredytu, zanim się nie będzie miało do niej zupełnego zaufania, to jest dopóki Rosja nie będzie mieć pokoju na wewnątrz i zewnątrz. Zwracam dalej uwagę — mówił Lloyd George — że Niemcy nie będą mogły płacić pełnych żądań reparacyjnych, zanim Rosja nie będzie odbudowana. Rosja musi uznać swe zobowiązania. Nie można bowiem pertraktować z krajem, który nie uznaje swoich zobowiązań, ponieważ zmienił rząd. Rosja narazie płacić nie może i nikt tego w danej chwili od niej nie oczekuje. Zamachy na ustrój w innych państwach muszą bezzwłocznie ustać. Rosja musi się zobowiązać nie przedsiębrać żadnej akcji agresywnej względem swoich sąsiadów. W sprawie, czy Rosja przyjęła te warunki, oświadczył Lloyd George: Są oznaki, że w Rosji nastąpiła zupełna zmiana stanowiska. Klęska głodowa otworzyła Rosjanom oczy i dowiodła im, że Rosja zależną jest od swoich sąsiadów. Rosji trzeba środków przewozowych, maszyn i odzieży. Jeżeli pod pewnymi warunkami może nastąpić pokój z Rosją, wówczas będzie on oczywiście przedłożony Izbie gmin do przyjęcia i ratyfikacji. Nie będzie to atoli oznaczało żadnego dalszego uznania rządu rosyjskiego, zanim Izba gmin nie da na to swego przyzwolenia. Potem nastąpią dalsze etapy uznania, jak to było stosowane w większości traktatów pokojowych. Dość powszechnie wyrażono zapatrywanie, że Rosja nim zostanie dopuszczona jej oficjalna reprezentacja dyplomatyczna, powinna przebyć czas próby, jednakże pewna dyplomatyczna reprezentacja obustronna jest potrzebną już odrazu, gdyż inaczej nie możnaby załatwić żadnej sprawy. Charakter przyznany reprezentacji dyplomatycznej Rosji zależy nietylko od warunków, które Rosja gotowa jest przyjąć, lecz także od faktycznych dowodów bonae fide, które Rosja złoży. Nie jest rzeczą rządu angielskiego występować z dyktatem wobec konferencji genueńskiej. Jest jednak rzeczą konieczną, aby rząd już przedtem ujawnił swe zamiary. W tej tak ważnej sprawie nie nastąpi żadna zmiana, zanim Izba gmin nie dokona ratyfikacji. Zmiana ta nie nastąpi ani co do reprezentacji, ani co do rozmiarów dyplomatycznego uznania rządu rosyjskiego. Po ratyfikacji układu postępować się będzie względem Rosji podobnie, jak się postępowało wobec Niemiec po podpisaniu traktatu pokojowego, tj. stopniowo. Dopóty nie będzie pełnej dyplomatycznej reprezentacji, podobnie jak to było w Niemczech, dopóki mocarstwa nie przekonają się, że Rosja pragnie przeprowadzić warunki, które na się przyjęła. Najpierw będzie Rosja zastąpiona w Anglji przez charge d'affaires, a Anglja w Rosji przez takiego samego urzędnika, i to aż do czasu, kiedy będzie można przyznać Rosji pełną, wedle przyjętego ceremonjału reprezentację dyplomatyczną. Niemcom przyznano to w 12 miesięcy po podpisaniu traktatu pokojowego, a w 6 miesięcy po jego ratyfikacji. Takie będą warunki, które delegacja angielska przedłoży konferencji w Genui. L. George zakończył swoje przemówienie donośnym głosem: Jestem zdania, że wspólne postępowanie, które zaproponujemy, będzie ostrożne, i to bardzo ostrożne. Czynimy wszystko, co możemy, aby współdziałać z Francją, z którą przetrwaliśmy kilka lat wojny. Uczyniliśmy dotychczas wszystko, aby iść z Francją równym krokiem w stosunku do Rosji. Rozważyliśmy wszystko, aby wobec ludzi, którzy naruszyli wszelkie uczucia, być mądrymi. Proponujemy te środki, ponieważ czujemy, iż lud angielski ich żąda, że Europie ich potrzeba, że cały świat za nimi woła. (Burzliwe oklaski.)

*

Londyn. (PAT.) Reuter. Po przemówieniu Lloyda Georgea Izba gmin przyjęła 372 głosami przeciw 94 porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie, proponowany przez L. Georgea.

Wieści z Warszawy.

= Biuro prasowe Ministerstwa skarbu podaje: do dnia 25. lutego wymierzono daninę w wysokości łącznej 88.991.869.000 marek polskich. Zapłacono do tego dnia 22.492,476.000 — Największy wpływ wydobyły Izby skarbowe: Pomorska, Wielkopolska, Lwowska i Warszawska.

= Dnia 5. bm. odbędzie się w Ministerstwie spraw wojskowych konferencja Ministra Sosnkowskiego z Ministrem Michalskim w sprawie wynagrodzenia oficerów. Wynagrodzenie to ma być znacznie podwyższone.

= Ministerstwo skarbu postanowiło zorganizować ankietę w sprawie kredytu na nowe budowle w gronie prezydentów miast, banków i instytucji długoterminowego kredytu oraz przedsiębiorstw budowlanych.

= Sporządzone wykazy statystyczne odnośnie do sprawozdań dyrekcji kolejowych wykazują brak jednolitego systemu gospodarki kolejowej, oraz pewną rozrzutność w szafowaniu ludźmi, — których jedna dyrekcja używa na 1 km. przeszło 4 razy więcej niż druga.

Rosja sowiecka zacieśnia stosunki z rządem niemieckim.

Berlin. (AW.) —Delegacja rosyjska, udająca się do Genui bawi obecnie w Berlinie i rozwija tam gorliwą działalność. Przez niedzielę i poniedziałek konferowali politycy bolszewiccy z wybitnymi osobistościami rządu niemieckiego. — Przedpołudnem przyjął kanclerz Wirth Cziczerina i Litwinowa na posłuchaniu u siebie w obecności Rathenaua. Omawiano szereg spraw, związanych z konferencją genueńską, oraz całokształt problemu stosunków niemiecko-rosyjskich. Następnie zaprosił Rathenau delegatów rosyjskich na śniadanie, na którem obecni byli także Radek, Rakowski, oraz cały szereg niemieckich posłów i finansistów. Cziczerin przykładał podobno wielką wagę do zapoznania się z wybitnymi przywódcami prawicy niemieckiej. Omawianie spraw gospodarczych przesunięte zostało do chwili przybycia do Berlina Krassina, co nastąpić miało 4. b. m. popołudniu.

Berlin. (AW.) — Gmach poselstwa rosyjskiego w Berlinie będący prywatną własnością byl. cara Mikołaja oddany został przez rząd niemiecki do dyspozycji rosyjskiemu przedstawicielstwu sowieckiemu.

Berlin. (AW.) — Rząd sowiecki zwrócił uwagę rządu niemieckiego na antysowiecką działalność agentów Wrangla i Siemionowa, werbujących poddanych rosyjskich w Niemczech. Rząd niemiecki dał zapewnienie — że śledztwo we wszystkich wypadkach, o których będzie poinformowany będzie przeprowadzone.

Sejm.

Wiadomości polityczne.

Rzym. (PAT.) Minister Zaleski odbył wczoraj pierwszą naradę z włoskim ministrem spraw zagr. Szancerem. Minister Zaleski przyjęty będzie przez króla na audjencji prawdopodobnie we czwartek.

Rzym. (PAT.) Prace konferencji państw

sukcesyjnych zakończą się we czwartek. Wynikiem konferencji będzie podpisanie 14 traktatów.

Ellvese. (PAT.) W związku z zamachem na Milukowa aresztowano byłego carskiego generała br. Palena.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Wieczorem podczas bankietu wydanego na cześć polityków demokratycznych wybuchła bomba, wskutek której jeden człowiek został zabity, a 20 ranionych.

Leafield. (PAT.) Po podpisaniu przez króla bilu irlandzkiego urzędy i biura, pomimo trwających jeszcze nieustannie zamachów na granicy, przechodzą stopniowo w ręce rządu irlandzkiego. W pierwszym rzędzie rząd irlandzki przejął finanse i służbę celną, następnie przejęta zostanie poczta.

Ellwese. (PAT.) Jak donosi „Petit Parisien" Poincare odrzucił plan przedwstępnej konferencji z tego powodu, że nie mają w niej wziąć udziału przedstawiciele małej ententy.

Związek prawników polskich kolei państwowych.

Pod powyższą nazwą powstało nowe zrzeszenie, obejmujące wszystkich prawników zajętych w służbie kolei żelaznych na obszarze wszystkich ziem wchodzących w skład Państwa Polskiego. Główny zarząd Związku, któremu podlegać będą koła miejscowe, będzie miał swą siedzibę w Warszawie. Wedle zatwierdzonego już statutu, ma Związek na celu ochronę i popieranie interesów stanu i zawodu wspomnianej kategorji pracowników kolejowych, tudzież nawiązanie i krzewienie wzajemnych stosunków koleżeńskich, jak niemniej podniesienie poziomu fachowego wykształcenia pracowników pracujących w zarządzie kolei państwowych. Ponadto będzie celem Związku krzewienie i podtrzymywanie ducha bezwzględnej sprawiedliwości i prawnego porządku w administracji kolei państwowych. Związek między innemi wydawać też będzie opinje w sprawach odnoszących się nietylko do kwestyj zawodowych, ale też do ogólnych kwestyj administracyjno-prawniczych, dotyczących zarządu kolejowego, na ewentualne wezwanie odnośnych władz. We Lwowie zawiązało się już koło miejscowe tegoż Związku, z dość pokaźną ilością członków, które ukonstytuowało się onegdaj, wybierając wydział z dyrektorem oddziału prawniczego, star. radcą Zygmuntem Swatoniem, jako przewodniczącym na czele.

Plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej.

Onegdaj popołudniu odbyło się plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej. Na wstępie obrad dyr. Izby Tenner złożył sprawozdanie z czynności prezydjum. Ze spraw załatwionych na szczególne uwzględnienie zasługują: Interwencja w sprawie konsulatu rumuńskiego we Lwowie. Co do linji tranzytowej z Polski do Rosji (Lwów—Podwołoczyska). Izba otrzymała zawiadomienie, że Rząd postara się w traktacie handlowym o uwzględnienie jej żądań.

Przepustki na przekroczenie granicy rosyjsko-polskiej kosztują obecnie 5.000 marek i są ważne 10 dni. Izba protestowała wreszcie przeciw wywiezieniu kilku wagonów skór surowych, oraz interweniowała ponownie u Rządu w sprawie ukończenia gmachu pocztowego we Lwowie.

Ze sprawozdania czynności biura zbożowego przez dyr. Trawińskiego, zasługują na uwagę: protest Izby przeciw podwyższaniu czynszów za lokale handlowe i przemysłowe, oraz interwencja w sprawie zatwierdzenia projektu statutu giełdy lwowskiej.

Następnie u. Schumann zgłosił wniosek nagły w sprawie zniesienia nieprawnego sekwestru ropy bruttowej. Państwowa fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu miałaby w razie potrzeby zakupić ropę bruttową na przeciąg 6 miesięcy po cenach targowych ropy naftowej. Prezydjum Izby ma w tej sprawie interweniować w Ministerstwach handlu i przemysłu oraz skarbu. Wniosek powyższy uchwalono.

Z. kolei p. Eisenstein żądał interwencji Izby w kierunku przyspieszenia ruchu pakietowego towarów z Warszawy do Lwowa (obecnie pakiety idą zazwyczaj drogą na Kraków przz 14 do 16 dni), a r. Höfflinger w sprawie przyjmowania przez kasy państwowe obligacji pożyczki państwowej przy ratalnych spłatach daniny.

KRONIKA.

Kalendarz: Czwartek, 6 kwietnia. Rz.-kat.: Celestyna p. — Gr.-kat.: Zacharja pr. — Słowiańsai Świętobora.

— **Recenzent,** kierujący się uczuciem litości w obec aktora-partacza, jedno tylko może dla niego uczynić: przemilczeć marnotę. Nam w codziennych recenzjach z gościnnych występów ansambiu wiosennego nieinnej chyba wypadnie jąć się metody. Kwiecień zupełnie zawiódł; poprosin położył jedną z najcudniejszych sztuk repertuaru naturalnego: czarowną feerję „Primavera". Zatem biada mu! Ani wspomnimy o niepoczciwcu dopóki nie okaże się tym samym, jakim zapamiętaliśmy go: rutynowanym, pełnym inwencji artystą, co to łąki maluje na zielono, fjołkom kwitnąć każe, sady przystraja w sukienki z białego i różowego muślinu, a tak przystroiwszy scenę, z uczuciem i maestrją wyśpiewuje na niej cudną pieśń młodzieńczej wiosny.

—o—

— **Na dochód repatrjantów** urządzony będzie d. 12 b. m. w sali Filharmonji o godz. 8 wieczorem **koncert pod protektoratem pań Wojewodziny Grabowskiej i Prezydentowej Neumannowej.** Wykonane zostanie arcydzieło Rossiniego „Stabat Mater". Bilety są do nabycia w księgarni Rehmanna, ul. Rutowskiego 2.

Miłośnicy wielkiej muzyki otrzymają prawdziwą biesiadę artystyczną, a zarazem to przeświadczenie, że swem na koncert przybyciem przyczynią się do prawdziwie zbożnego dzieła. Jesteśmy też pewni, że zapowiedziany wieczór programem i celem swym tak dobrze przystosowany do nastroju Wielkiego Tygodnia, zasili fundusze pomocy dla repatrjantów obfitym plonem.

— **Polska na wystawie międzynarodowej w Paryżu.** P. Jerzy Warchałowski, generalny delegat polskiego działu na międzynarodowej Wystawie sztuki dekoracyjnej i przemysłu artystycznego w 1924 r. w Paryżu, w porozumieniu z departamentem sztuki w Warszawie, ogłosił wstępny konkurs na projekt polskiej wystawy, z terminem 1 czerwca b. r. Warunki otrzymać można u gen. delegata (ul. Smoleńska 9 w Krakowie) i w departamencie sztuki (ul. Ordynacka 15 w Warszawie).

— **Ujednostajnienie przepisów o komasacji.** Główny urząd ziemski opracowuje projekt ustawy o komasacji ujednostajniającej przepisy o scalaniu gruntów w całej Polsce.

— **Posiedzenie Rady kolejowej.** Ministerstwo kolei żelaznych ogłasza, że pierwsze posiedzenie państwowej Rady kolejowej odbędzie się w dniu 10 b. m. w sali konferencyjnej Ministerstwa kolei żelaznych z następującym porządkiem dziennym 1. Expose Ministra kolei, 2. Sprawa regulaminu rady i stałych komitetów (art. 8 stat.), 3. utworzenie 3 stałych komitetów t. j. a) nowobudujących się kolei żelaznych, b) taryfowej, c) eksploatacji kolei żelaznych tudzież wybór ich przewodniczących i zastępców (art. 7 stat.)

— **Z posiedzenia Magistratu.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu zatwierdzono projekt regulacji dzielnicy III., opracowany przez departament techniczny, ukarano dwóch rzeźników grzywną 3.000 i 5.000 mk. za domokrążny handel bydłem; uchwalono zaliczki na fundusz dla dwóch miejskich zakładów nieuleczalnych przy ul. Bilińskiego i ul. Zborowskich po 50.000 mk. na polepszenie wiktu w czasie Świąt Wielkanocnych, a zakładowi dla nieuleczalnych z fundacji im. Bilińskich udzielono na ten sam cel zaliczkę w kwocie 10.000 mk.; rozstrzygnięto podania 17 petentów o przyjęcie do Związku gminy w ten sposób, że 8 petentom odmówiono; wydano pozwolenie jednemu petentowi na wprowadzenie w mieście dorożki automobilowej; uchwalono opłaty od kiosków reklamowych na ulicach w kwocie 6000 mk. rocznie od sztuki, od tablic na słupach i latarń reklamowych po 10.000 mk. rocznie od sztuki, od tablic ogłoszeniowych na parkanach i murach po 1000 mk. rocznie od metra kwadr., wreszcie ukarano 3 szynkarzy za podawanie wódki w sobotę popoł. i w niedzielę grzywnami: jednego po 6000 mk., dwóch zaś po 10.000 mk.

— (x) **Ulgi kolejowe dla robotników** poszukujących lub obejmujących pracę. Na zarządzenie do-[illegible] korzystać będą robotnicy, wykazujący się odpowiedniemi zaświadczeniami „Miejskiego urzędu pracy we Lwowie", lub „Izby pracodawców w przemyśle naftowym w Borysławiu" przy przejazdach kolejami na odległość powyżej 50 km. w celu poszukiwania lub objęcia pracy z ulgi taryfowej. Robotnicy ci opłacać będą połowę ceny normalnej, przypadającej za jazdę III. klasą pociągu osobowego.

— **Pierwszy ogólny Zjazd botaników polskich** w Warszawie, odbędzie się w dniach 9 i 10 b. m. w zakładzie botanicznym byłej szkoły głównej Uniwersytetu warszawskiego.

— **Odjazd statku „Lwów"** do portów zachodnio-europejskich. Departament marynarki handlowej Ministerstwa przemysłu i handlu podaje do wiadomości, że w dniu 15 maja r. b. odpłynie z Gdańska do portów francuskich, hiszpańskich lub portów morza Śródziemnego i z powrotem do Gdańska statek szkolny „Lwów". Żaglowiec ten (z motorem pomocniczym) o pojemności 3000 tonn, może ładować 1500 m. sz. o wadze maksymalnej 1500 tonn. Posiada klasę Lloydu 100 A. 1 i będzie asekurowany na całą wartość.

— **Akademicka Centrala Samopomocowa.** W ubiegłym tygodniu odbyło się okresowe zebranie Rady Akad. Centrali Samopomocowej. Sprawozdanie złożone przez ustępujący Zarząd wykazało poważne wyniki pracy zmierzającej do ujednostajnienia działalności poszczególnych Bratnich Pomocy oraz organizacji pomocy ze strony starszego społeczeństwa. W dyskusji nad sprawozdaniem podnoszono obywatelskie odnoszenie się prasy lwowskiej do akcji samopomocowej młodzieży akademickiej, w związku z czem postanowiono jednogłośną uchwałą wyrazić podziękowanie redakcjom pism lwowskich.

Przy wyborach nowego Zarządu powierzono godność przewodniczącego powtórnie J. S. Adamiakowi, stud. med. Zastępstwo przewodn. objął Dobrucki Gustaw, stud. techn. sekretarjat Sawczyńska Jadwiga, stud. fil., skarb. Szuba Wiktor, stud. wet.

Komunikaty.

— **W Związku naukowo-literackim** w sali Tow. politechnicznego (ul. Zimorowicza 9), odbędzie się we czwartek, 6 b. m., o godz. 8 wieczorem odczyt prof. dr. Marcina Ernsta p. t.: „Stan astronomii u nas a gdzieindziej". Wstęp dla niecełonków 50 M.

— **Odczyty.** Zebranie sekcji samokształceniowej Zrzeszenia miłośników Lwowa, odbędzie się d. 5 b. m. o 7 wieczorem w lokalu P. B. K. Na porządku dziennym odczyt dr. E. Byka p. t.: „Dzieła Matejki w zbiorach lwowskich".

— **Tow. ochrony zwierząt.** Walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę d. 9 kwietnia b. r. o godzinie 11 przedpołudniem w ratuszu, sala obrad Magistratu. Sprawy ważne. Prezes Chołodecki, sekretarka Mazurkówna.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we środę „O skibę", dramat w 4 aktach Kosora. — Jutro, we czwartek „II. Wielki wieczór baletu", (gościnny występ H. Kirsanowej i A. Fortunata). — W piątek „Nasi najserdeczniejsi", komedja w 3 aktach Sardou.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę „Czysty interes", komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego — Jutro, we czwartek „Kłopoty pana Złopolskiego", farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — W piątek „Nieporozumienie", komedja w 3 aktach Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we środę, we czwartek i w piątek „Dama w gronostajach", operetka w 3 aktach Gilberta.

Tow. sztuk pięknych, ul. Dzieduszyckich 1 (gmach muzeum przemysłowego). Wystawa prac art. mal. Ludwika Kwiatkowskiego, oraz cyklu „Wojna" prof. Kazimierza Sichulskiego, wraz z dołączoną wystawą projektów rozbudowy Targów wschodnich, trwać będzie do czwartku, 6 b. m. włącznie; otwarta bez przerwy od godziny 10 rano do 4 popołudniu.

Koncert chóralny żydowskiego Tow. muzycz. na którym chór mieszany Towarzystwa wykona pod kierownictwem swego dyrygenta I. Fajwiszisa pieśni żydowskie i hebrajskie, odbędzie się w niedzielę, 9 b. m. o godz. 11·30 w południe w sali Filharmonji. Bilety sprzedaje księgarnia Akademicka pl. Marjacki

TELEGRAMY.

MINISTER SKIRMUNT W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Wczoraj przybył tu Minister spraw zagranicznych Skirmunt powitany na dworcu kolejowym przez personal poselstwa i konsulatu polskiego z posłem Wróblewskim na czele, oraz przedstawicieli rządu angielskiego i Voreign Office. Wczoraj w poniedziałek, udał się Minister Skirmunt w towarzystwie wicemarszałka korpusu dyplomatycznego do Windsoru, gdzie miał posłuchanie u króla. Po posłuchaniu Minister Skirmunt został zaproszony przez króla i królowę na śniadanie, w którem wzięli udział również dwaj synowie królewscy. Spotkanie się z lordem Curzonem nastąpi we wtorek.

DOKUMENTY WILEŃSKIE.

Warszawa. (PAT.) Biuro sejmowe otrzymało od kancelarji Sejmu wileńskiego następujące dokumenty: 1) 15 protokołów posiedzeń plenum Sejmu wileńskiego, 2) 25 wniosków poselskich w odpisach, 3) 20 interpelacji poselskich w odpisach, 4) tekst 13 uchwał Sejmu wileńskiego, 5) zbiór dokumentów wydanych przez gen. Żeligowskiego i prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej, 6) tymczasowy regulamin Sejmu wileńskiego, 7) odpis pełnomocnictwa wydanego przez Sejm wileński delegacji tegoż Sejmu dla wręczenia uchwały Sejmowi Ustawodawczemu, 8) odpis protokołu podpisania aktu złączenia z dnia 3. marca 1922, 9) listę posłów do Sejmu Ustawodawczego i ich zastępców.

P. GRABSKI ZWOŁAŁ POSIEDZENIE KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Polski“ donosi: Przewodniczący sejmowej Komisji spraw zagran. p. Stanisław Grabski, zwołał posiedzenie Komisji, stawiając na porządku dziennym sprawę wyników konferencji państw bałtyckich w Rydze.

NA SUKURS NIEMCOM.

Berlin. (AW.) W dniach 2. i 3. bm. odbyły się tu narady III. międzynarodówki. W dyskusji przyszło do ostrych starć z powodu stanowiska poszczególnych grup do traktatu wersalskiego. Przedstawiciel belgijski Vandervelde w ostrych słowach wystąpił przeciw unieważnieniu traktatu wersalskiego. Niesłychanie ostro odpowiedział mu Radek. Potem zarządzono przerwę, aby przedstawicielom II. międzynarodówki dać możność ocenienia sytuacji, jaka wytworzyła się po przemówieniu Radka.

POGRZEB KAROLA HABSBURGA.

Funchal. (PAT.) Pogrzeb eks-cesarza Karola został ustalony na dzień 5. kwietnia br.

MAŁA ENTENTE'A SPRZECIWIA SIĘ POWROTOWI ZYTY.

Belgrad. (PAT.) — Południowo-słowiańskie Biuro prasowe donosi: Między rządami Belgradu, Pragi i Bukaresztu odbywa się wymiana zdań odnośnie do położenia wytworzonego na Węgrzech przez śmierć eks-króla Karola. Państwa małej ententy są zdania, że żądanie legitymistów węgierskich w sprawie powrotu królowej Zyty, oraz następcy tronu, obwołanego na Węgrzech królem, może spowodować największe zamieszanie. Mała ententa stoi na stanowisku, że powrót na Węgry eks-królowej Zyty i jej dzieci nie może być dozwolony. Zastępcy dyplomatyczni małej ententy w Budapeszcie złożyli rządowi węgierskiemu odnośne oświadczenia w tej sprawie. — W Belgradzie panuje przekonanie, że wielka koalicja podziela w zupełności stanowisko małej ententy w sprawie zakazu powrotu na Węgry królowej Zycie.

PLANY WRANGLA.

Berlin. (AW.) Jak donoszą z Belgradu gen. Wrangel musi porzucić plan utworzenia nowej armji, bo z uikąd nie otrzymał dotąd środków materjalnych. Po konferencji w Genui ma się udać do Paryża, dokąd chce zwołać nową konferencję wszechrosyjską.

RZĄD SOWIECKI SEKWESTRUJE KOSZTOWNOŚCI W ŚWIĄTYNIACH.

Moskwa. (PAT.) — Dnia 30. z. m. zostały zasekwestrowane kosztowności w synagogach. Tego samego dnia rozpoczął się sekwestr kosztowności w cerkwiach. Zaraz w pierwszych dniach zasekwestrowano około 60 pudów złota i srebra. W powiecie Szuskim rozpowszechniane są odezwy Tichona, zwracające się przeciwko konfiskacie kosztowności cerkiewnych.

JAPONJA NIE BĘDZIE ROKOWAŁA Z BOLSZEWIKAMI.

Londyn. (PAT.) Reuter — „Times“ donoszą z Tokio: Rząd japoński zrzekł się rokowań z rządem bolszewickim w Czycie i postanowił wycofać swoje wojska okupacyjne ze Syberji.

BOMBA W WĘGIERSKIM KLUBIE OPOZYCYJNYM.

Wiedeń. (PAT.) „Ungarische Rundschau“ donosi z Budapesztu w związku z eksplozją bomby w klubie politycznym opozycji, że po eksplozji rozegrały się wstrząsające sceny. W obawie nowych eksplozji uczestnicy bankietu w panicznym strachu cisnęli się tłumnie ku wyjściu. W ścisku wielu ludzi doznało złamania rąk i nóg. Jeden z członków klubu wyskoczył oknem na podwórze, ponosząc śmierć na miejscu. Przed lokalem klubowym zgromadziły się tłumy publiczności. Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe, które ciężko rannych przewiozło do sąsiednich szpitali. Policji udało się w ciągu nocy zaaresztować 5 młodych ludzi podejrzanych o urządzenie zamachu.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 5 kwietnia, godz. 10·30.

Marki niemieckie	11 80	(12·50—12·70)
Franki francuskie	340	(000—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funty sterlingi	16 500	(— —)
Wiedeń	00—00	(51·00—52½)
Korony niem.-austr.	00—00	(49·00—50)
Korony czeskie	67—00	(72·5—73·5)
Praga, wypłata	00—00 00	(72·5—73·5)
Lei	—	(27·5—28)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(12·00—12·20)
Dolary amerykańskie	3740—3640	(3800—0000)
„ kanadyjskie	3553—3453	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja na marki niem. lekko zwyżowa, kor. czeskie silne. W akcjach brak zainteresowania.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Marja Bańkowska. 80)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— I mnie też nie — ucieszył się Stefan — zarozumiały, antypatyczny, udaje oryginała! Ja nie pojmuję, jak moja kuzynka może go tak faworyzować.

— To głupstwo, ale on ma w sobie coś niesamowitego, jabym się go bał.

— Jak to „bał“? — Stefan zrobił okrągłe oczy.

— No, nie tak, jak djabła — zaśmiał się Litowski, — ale tak.. wie pan, bałbym się z nim mówić szczerze, szczególnie o polityce. Czasy są więcej niż niepewne, a czyż to nie jest dziwne, że ten europejski ptak siedzi na naszej prowincji już od kilku miesięcy i nie zamierza się ruszyć?...

— Myśli pan?

— Tak; tak myślę!

— On ma najgorszy wpływ na moją kuzynkę, ja ją z pod tego wpływu wyswobodzę, ja muszę coś takiego zrobić, aby ona nareszcie przestała mnie lekceważyć, muszę doprowadzić do końca historję z tym teatrem!

— To będzie trudno. O ile wiem nie posiada pan majątku, a przy obecnym, notorycznym ogólnym braku gotówki i wobec groźby wojny, która wisi w powietrzu, nie znajdzie pan odpowiedniego kapitału.

— Znajdę!

Witold podniósł głowę i popatrzył w twarz chłopca uważnie, coś było w jego głosie, co go zastanowiło. Stefan odczuł to, i zaczął dużo mówić o swoich znajomościach, wpływach itp. Na rogu ulicy przystanął i począł się żegnać.

— Dokąd pan jeszcze idzie — spytał Litowski, widząc, że kieruje się w stronę przeciwną od swego mieszkania.

— Idę do kawiarni — odparł i nasunąwszy kapelusz na oczy, odszedł szybko.

Witold popatrzył za nim przeciągle. Później zawsze pamiętał ten wspólny powrót i to pożegnanie.

Na wieżowym zegarze poczęła bić jedenasta godzina; nie chciało mu się wracać do domu, — gdzie go nikt i nic nie czekało, poszedł w stronę poiezuickiego ogrodu, aby się przejść trochę i ochłonąć po przykrym wieczorze. Dawno już nie był w tych stronach. W oknach mieszkania Marji świeciło się jeszcze, jakiś cień się przesuwał po szybach.

Jak ja dawno u niej nie byłem, co się ze mną działo, co się ze mną dzieje — szepnął i przystanąwszy, patrzył w okna. Miał ochotę pójść na górę, przywitać się jakby nigdy nic i usiąść przy fortepianie. Możeby potrafił grać, możeby się zbudziły mary drzemiące, gdzieś pod sklepieniem cichej pracowni... Tak jakby nie było okresu tych krótkich, szalonych tygodni, jakby nie było w jego życiu Reny, jej tańców i krytyki Mierzejewskiego.

Stał tak z kwadrans i patrzył; po chwili cień przestał się przesuwać po szybach i światło zagasło.

Zawrócił i poszedł do domu. Usiadł przy fortepianie i nie śmiało położył rękę na klawiszach; daremnie próbował grać, jakieś oderwane, niepowiązane dźwięki ulatywały mu z pod palców, dusza milczała, było w niej cicho, jak w uszach głuchego człowieka, tylko w oczach tańczyły ogniste kręgi i koła, coraz szybszym, coraz zawrotniejszym wirem.

— Chory jestem — szepnął sam do siebie i ścisnął głowę dłońmi; pochylił się i oparł czoło na klawiaturze, która odezwała się głuchym jękiem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 40/21/3. Edykt. Jan Mandybur, syn Piotra, urodzony 2. lutego 1892. r. w Sokołowce, zamieszkały w Kontach, wstąpił w r. 1918. do ukraińskiego wojska i wraz z wojskiem ukraińskiem poszedł do Rosji, gdzie, wedle opowiadania jakiejś sanitarjuszki miał umrzeć. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Marji Mandybur, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Dolnickiemu w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. stycznia 1922. 3339

T. 456/21/3. Edykt. Teodor Pyłypczuk, syn Dmytra, urodzony 29. stycznia 1882. r. w Leszkowie, wyjechał w r. 1911. w celach zarobkowych do Ameryki, gdzie w mieście Detroit, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Marcina Materackiego, dnia 11. marca 1920. r. umarł i świadek ten wraz z drugim towarzyszem zajął się pogrzebem zmarłego. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje przeto na wniosek Juli Pyłypczuk wdraża się postępowanie, celem us alenia dowodu śmierci Teodora Pyłypczuka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Hesslowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien donieść Sądowi o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 30. stycznia 1922. 2768

T. IV. 12/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania ze zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Stanisław Nowak, syn Jana i Katarzyny, urodzony 1884. r. w Starej wsi górnej powiat Biała, Małopolska, rolnik tamże, walcząc jako żołnierz 90. pułku piechoty 1. kompanji, miał w lipcu lub sierpniu 1915. r. dostać się do niewoli rosyjskiej, z której w sierpniu 1915. r. miał zbiedz i umrzeć. Odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1918. r. N. 128. Dz. u. p. i § 112. k. c., zarządza się na wniosek Anny Nowak postępowanie, celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą, a małżeństwa przez nią 24. maja 1910. r. z wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubiczkowi, adwokatowi w Wadowicach, który ustanawia się kuratorem zaginionego oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 15. lutego 1922. r. 2980

T. 257/21/4. Jan Pietryka, syn Marcina i Agnieszki, rolnik, urodzony dnia 31. października 1874. r. i zamieszkały w Przysietnicy, w listopadzie przed 14 laty wyjechał za zarobkiem do Ameryki. W niedługi czas po przybyciu do Ameryki popadł w chorobę umysłową a wydaliwszy się z pomieszkania zniknł bez śladu. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Jana Pietryki miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem Sądowi lub kuratorowi nieobecnego, adw. Dr. Ślączce w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Jana Pietryki uzna go na ponowny wniosek Antoniny Pietryki za zmarłego, a jej małżeństwo z nim zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adwokata Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Sanok, dnia 12. stycznia 1922. 3023

T. V. 293/21/5. Klemens Gielarowski, urodzony 1889. r. w Nienadówce, syn Teresy Gielarowskiej, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austrjackiego 40. p. p., brał udział w wojnie na froncie rosyjskim pod Łuckiem w r. 1916. poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Zofji Gielarowskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Fröhlichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Klemensa Gielarowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. sierpnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 18. lutego 1922. 3170

T. 31/22/2. Onufry Senyk, urodzony w Siedliskach 1. czerwca 1869. r. przed 20 laty wyjechał za zarobkiem do Ameryki. Wedle zeznań zaprzysiężonych świadków zmarł tamże w szpitalu w Rankin dnia 12. maja 1916. r. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Iwana Hawdio postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do 1 roku od dnia ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo p. Drowi Kolmanowi Reichowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 6. marca 1922. 3102

T. 283/21/4. Tymko Malec, syn Ołeksy, urodzony 8. czerwca 1885. r. w żołnierz 34. p. obr. kraj. dostał się do niewoli rosyjskiej i był w Tobolsku. Od marca 1915. r. słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba ta poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marji Malec postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo p. Dr. Buchsbaumowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 5. listopada 1921. 3391

T. V. 269/21/4. Stanisław Biały, urodzony 1889. r. w Grzęsce, syn Mateusza i Zofji, powołany ogólną mobilizacją do austr. 90. p. p. w sierpniu 1916. r. pełnił służbę przeszło miesiąc przy 1. komp. 90. p. p. strzegącej mostu na Wisłoku w Tryńczy (Brückenschützkompagnie Nr. 1.) przed inwazją rosyjską wyż podana kompania uciekła. W czasie ucieczki Stanisław Biały zachorował i oddany został do szpitala w Bochni, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Marjanny Białej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Schneewcisowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Białego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. lipca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 18. stycznia 1922. 2577

T. VI. 26/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Mazur, syn Piotra i Marjanny, rolnik z Tarnawy powiat Bochnia, urodzony tamże 1888. r. przydzielony 1914. r. do 13. p. p. nie daje znaku życia od sierpnia 1914. r. Był pod Lublinem. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Marji Mazurowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Dr. Leonardowi Skicińskiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. Jana Mazura wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. października 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 10. lutego 1922. 3238

T. 890/21/4. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Piotr Hołoweńko, syn Piotra, urodzony 27. czerwca 1868. r. w Rudzie mon sterskiej, rolnik ostatnio w Monasterskim zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 89. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie rosyjskim w r. 1914. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Hołoweńko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27. października 1918. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Dr. Filipowi Zorefowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Lwów, dnia 24. stycznia 1922. 2778

T. 442/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jurko Tereszkun, syn Iwana, urodzony w r. 1886. zamieszkały w Uhrynowie górnym Sp. Stanisławów, powołany w r. 1915. do wojska austr. odszedł na front, a jak dochodzenia wykazały, poległ w październiku 1915. r. pod Czartoryskiem. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony doniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Tereszkun w Uhrynowie górnym wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Tereszkuna, syna Wasyla, aż do dnia 30 czerwca 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. grudnia 1922. 3350

T. 380/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Poczaj syn Onufrego ur. dnia 19. kwietnia 1823 w Turynce, rolnik ostatnio zamieszkały w Turynce brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w niewoli włoskiej w obozie Cassino na tyfus w r. 1918 lub 1919. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dz. p. p. Wobec tego na wniosek Stefana Poczaja wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2. stycznia 1922. 2754

T. 90/21/8. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane Wasyl Korowiec syn Iwana i Anny urodzony dnia 9. marca 1885 w Batiatyczach rolnik, ostatnio zamieszkały w Batiatyczach brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył na froncie serbskim był ranny poczem dostał się do niewoli serbskiej. Od r. 1917 brak o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl. § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Anastazji Kurowiec postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 23. czerwca 1910 między wymienionym a Anastazją Sydor za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Romanowi Langnerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zawzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 10. września 1921.

T. 453/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Filip Proniów syn Grzegorza ur. 25/1 1882 w Werbiżu, rolnik ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako jeniec austr. w Rosji i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł na tyfus w Nowodwołczyskach w r. 1918. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Ignacego Proniów wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. stycznia 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwow, dnia 23. grudnia 1921. 3145

T. 788/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Bezrąk syn Jana ur. 7/5 1893 w Siemianówce 7/5. 1893, rolnik, ostatnio w Siemianówce zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19. p. o. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w bitwie koło Halicza w r. 1915. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Wiktorji Jednoróg wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 12. grudnia 1921. 3304

T. 652/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marceli Zarski syn Józefa ur. dnia 10/1. 1881 w Bełzie, rolnik w Bełzie ostatnio zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń na froncie włoskim w roku 1916 miał zaginąć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Michał. Zarskiego wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 10. października 1921. 3295

T. 38/22/3. Iwan Zeńko syn Piotra urodzony 1894 w Ostrowie koło Radymna żołnierz 90 p. piechoty miał umrzeć na włoskim froncie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Anny Zeńko postępowanie celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. dr. Mandlowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 1 marca 1922. 3320

T. 273/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ołeksa Kołtun urodzony 30 marca 1880 zamieszkały w Uhrynowie dolnym Sp. Stanisławów powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Zofji Kołtun postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Fedorowi Kołtun w Stanisławowie. Ołeksę Kołtuna wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd

tut. na ponowną prośbę po dniu 30 października 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 10 października 1922. 3352

T. 351/21/3. Michał Taras syn Wasyla urodzony 4 listopada 1876 w Chodnowicach żołnierz, wedle zeznań zaprzysiężonego świadka miał zginąć w bitwie koło Popowic 27 września 1914. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Marji Tarasowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. Drowi Gottdankowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1921. 3314

T. 673/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Rybeczka urodzony w r. 1878 zamieszkały w Bohorodyczynie Sp. Ottynia, wyjechał 1903 roku do Kanady a jak zeznał świadek Marcin Kruk miał umrzeć w szpitalu w Winnipeg. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Rozalji Rybeczka postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Michałowi Kwaśnikowi w Bohorodyczynie. Jana Rybeczka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1923 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 lutego 1922. 3353

T. 620/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Prosianowski syn Józefa urodzony 10 lutego 1891 zamieszkały w Podmichalu Sp. Kałusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznali świadkowie Stefan Bartnik i Michał Galij miał tenże polegdz w bitwie pod Niskiem w jesieni 1914 roku. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Władysława Prosianowskiego postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Mikołajowi Starczewskiemu w Podmichalu. Mikołaja Prosianowskiego wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 października 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 grudnia 1922. 3358

T. 471/20/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Srul Trutner syn Mosesa i Ryfki Trutner, urodzony 19. lipca 1892 w Pistyniu powiat Kosów, odszedł w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 na wojnę z 24 pp. Ostatnią listowną wiadomość otrzymała od niego matka jego na wiosnę 1915 roku i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Poczynione wywiady matki zaginionego Ryfki Trutner z Pistynia w biurze wywiadowczem Czerwonego Krzyża pozostały bez skutku. Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Pistyniu z dnia 31. stycznia 1921 L. 37 zaginiony Srul Trutner syn Judy i Ryfki dotychczas do gminy nie powrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Nykoly Ławruka syna Ostafija z Pistynia, służył on razem z zaginionym przy 24 pp. i uczestniczyli w bitwach na froncie rosyjskim w lecie 1915 za Lwowem. W czasie tym podczas tych bitew opowiadali świadkowi żołnierze z 12 komp., że z ich kompanji padł jeden żyd z Pistynia, a ponieważ jak świadkowi wiadomo w całym pułku służył tylko jeden żyd z Pistynia Trutner, więc nie ulega wątpliwości, że tym żydem poległym był Srul Trutner syn Judy. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. wdraża się na wniosek matki zaginionego Ryfki Trutner z Pistynia postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Korpińskiemu w Kosowie, którego ustanawia się kuratorem. Srula Trutnera syna Judy wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesiecy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 10. lutego 1921. 2358

T. 13/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Myroniuk syn Procia, urodzony 12. listopada 1889 w Semenówce powiat Horodenka, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 19. listopada 1912 z Katarzyną i powołany został w czasie drugiej mobilizacji na wiosnę 1915 do 80 pp. Ostatnią wiadomość otrzymała od niego żona z frontu włoskiego na Pokrowę 1918, poczem wszelki słuch o nim zaginał. Świadek Stefan Harak z Semenówki zeznał pod przysięgą, że uczestnicząc razem z zaginionym w bitwach na froncie włoskim koło Gorycji, ugodzony został Iwan Myroniuk Procia dnia 21. października 1915 odłamkami granatu w głowę i poległ na miejscu w oczach świadka. Gdy zatem prawdopodobnem jest, że zaginiony Iwan Myroniuk syn Procia zmarł, wdraża się na wniosek żony zaginionego Katarzyny Myroniuk z Semenówki postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adwokatowi Dr. Józefowi Silbermanowi w Obertynie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Iwana Myroniuka syna Procia wzywa się, aby o ile żyje stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał o sobie znać. Po dniu 1. października 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 30. kwietnia 1921. 2359

T. 16/21/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Biesiadecki syn Adalberta, urodzony dnia 27. grudnia 1883 w Żukowie, ożeniony od dnia 10. lutego 1914 z Michaliną z Fedorowiczów, zamieszkały przed wojną w Michałkowie, odszedł w czasie pierwszej, ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 40 pp. na wojnę, uczestniczył w bitwie pod Haliczem w jesieni 1914, skąd też pisał żonie ostatni raz, poczem wszelki słuch o nim zaginął, a wedle opowiadania porucznika byłego wojska austr. Ilji Kamińczuka z Czerniłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, przebywał on razem z zaginionym w niewoli rosyjskiej i dowodził tym oddziałem, w którym Biesiadecki się znajdował, — zaginiony Biesiadecki jadąc przez Czarne Morze okrętem, miał wpaść do morza i się utopić. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Michaliny z Fedorowiczów Biesiadeckiej z Michałkowa postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Gelbartowi w Kołomyji, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Józefa Biesiadeckiego syna Adalberta wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 20. maja 1921. 2360

T. 43/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kość Kubiak syn Michała, urodzony dnia 24. maja 1887 w Korniowie powiat Horodenka, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 13. listopada 1911 z Dacią z Semionów, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 36 p. obr. kraj. na wojnę. Pisał żonie ostatni raz w tydzień po swojem odejściu do wojska i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Korniowie z dnia 5. stycznia 1921 zaginiony Kość Kubiak Michała odszedł w roku 1914 na wojnę i dotychczas do gminy nie powrócił. Świadek Nykoła Kniwko Andrija zeznał pod przysięgą, że z końcem sierpnia 1914 podczas cofania się wojsk austrjackich widział zaginionego pod Bołszowcami siedzącego w jakimś wertepie przy rannym oficerze, a na zapytanie świadka dlaczego nie ucieka przed nieprzyjacielem, oświadczył, że zostaje na miejscu, gdyż rannego oficera nie może zostawić. Wkrótce potem Moskale zajęli przez wojska austrjackie opuszczone stanowiska, przyczem zaginiony Kość Kubiak dostał się prawdopodobnie do niewoli. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31 marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Doci z Semionów Kubiak w Korniowie postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Werberowi w Horodence, którego ustanawia się kuratorem. Kościa Kubiaka syna Michała wzywa się, aby starał się, o ile żyje, przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gaz. urzed. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Kołomyja dnia 10 kwietnia 1921. 2361

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. IX. 116/22/1. Edykt. Przeciw Hryniowi Rejby Mikołajowi i Michałowi Kołosowiczowi z Bronicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Drohobyczu przez Michała i Stefana Rejbów pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 25 i 27 gm. kat. Bronicy do C. XV. 116/21. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 4. maja 1922 godzina 8 przed południem przy Sądzie tutejszym sala Nr. 8. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Dra Winnickiego adwokata w Drohobyczu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IX.
Drohobycz dnia 29. marca 1922. 3522

Cg. Ia. 267/22. Edykt. Strona powodowa Jan Wiszyński w Górkach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Józefowi Floreczakowi o 8 dol. amer. do L. cz Cg. Ia. 267/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 6. kwietnia 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr 34. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Ornsteina w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok dnia 18. marca 1922. 3527

C. II 82/22/1. Przeciw Hryciowi Landiakowi i nieznanemu z pobytu Piotrowi Landiakowi z Popowiec wniosły tu Naścia Jacków i Marja Bojko w Popowcach pozew o własność 1/8 części morga pola w niwie „Łuk“ w Popowcach. Rozprawę wyznaczono na 21. kwietnia 1922 godz. 10. Kuratorem Piotra Landiaka ustanowiono Hrycia Landiaka w Popowcach, który

zastępować będzie kuranda, na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sadzie się nie zgłosi lub nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste 11. marca 1922. 3527

C. I. 92/22/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej Abrahama Scheinera wniesionym został do Sądu powiatowego w Lutowiskach przez Szymona Scheinera i Chaję Sarę 2 im. Scheiner, rolnicy w Paniszczowie pozew o zniesienie spółwłasności realności obj. whl. 78 gm. kat. Paniszczow. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencja na dzień 24. kwietnia 1922, godz. 9 przed poł. Celem strzeżenia praw masy spadkowej bł. p. Abrahama Scheinera ustanawia się Dra Włodzimierza Szaraniewicza adwokata w Lutowiskach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienioną masę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska dnia 11. marca 1922. 3533

Cg. XVI. 139/22/1. Edykt. Strona powodowa Jakób Stempel w Żołyni wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej po bł p. Dawidzie Rubinie w Żołyni o 27.510 Mkp. zpn. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sadzie biuro Nr. 16 I. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dr. Frohlicha w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XVI.

Rzeszów dnia 9. marca 1922. 3585

C. VII. 92/22/2. Edykt. Przeciw Wilhelmowi Jakob, gospodarzowi w Nowym Kałuszu, który wyemigrował do Ameryki, wniesiony został do Sądu powiatowego w Kałuszu przez Wasyła Babija syna Pawła rolnika w Mościskach pozew o intabulację prawa własności gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 27. kwietnia 1922 godz. 10 rano. Celem strzeżenia praw Wilhelma Jakob ustanawia się Johana Petry kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Wilhelma Jakob w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz dnia 14. marca 1922. 3592

C. 141/22/1. Edykt. Powódka Anna z Mudrych Pawłowska z Nowego sioła wniosła pozew przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Marii Karpluk zam. Stachurskiej o własność i intabulację. Audjencię do rozprawy wyznaczono na 28. kwietnia 1922 godz. 9. Ponieważ miejsce pobytu pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Klara adw. w Nowem siole kuratorem który będzie ją zastępował dopóki ona sama pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe sioło 20. marca 1922. 3593

Prez. 2444/18/21. Pan Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 15. maja 1922 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Stryju, przewodniczącym Prezesa Sądu okręgowego w Stryju Dra Marcelego Misińskiego a zastępcami Przewodniczącego Wiceprezesa Sądu okręgowego Justyna Dzerowicza i Sędziów okręgowych Władysława Kropińskiego, Jana Gailhofera, Marjana Rastawieckiego, Henryka Wolskiego, Deodata Norsesowicza, Stanisława Orskiego, Witolda Szulakiewicza i Antoniego Feigla.

Prezydjum Sądu okręgowego.

Stryj dnia 28. marca 1922. 3609 1—3

C. I. 168/22/2. Edykt. Przeciw Antoniemu Jaworskiemu Macieja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu pow. w Obertynie przez Annę Romanowską ż. Andrija pozew o uznanie prawa własności i uznania dokumentu zdolnego do intabulacji, odnośnie do pgr. lk. 896/2 wchodzącej w skład real. obj. whl. 78 gm. Obertyn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audiencja do ustnej rozprawy na dzień 14. czerwca 1922 o godz. 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 1. Celem strzeżenia praw Antoniego Jaworskiego Macieja ustanawia się Pana Antoniego Baranieckiego Antoniego w Obertynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Jaworskiego Macieja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn dnia 24 marca 1922. 3607

KONKURSY.

Prez. 11799/22. Konkurs. W domu więziennym Sądu okręgowego w Stanisławowie opróżniła się posada kontrolora domu więziennego z upoważnieniem X. stopnia służbowego, składającem się z płacy zasadniczej miesięcznych 800 Mkp. dodatku za wysługę lat i dodatku drożyźnianego odpowiadającego stosunkom rodzinnym. Ubiegający się o tę posadę winni wnieść w przepisanej drodze służbowej należycie udokumentowane podanie do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do dnia 25. kwietnia 1922. O nadanie tej posady mogą się ubiegać także pracownicy państwowi przeniesieni w stan spoczynku.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 31. marca 1922. 3521 1—3

AMORTYZACJE.

T. 867/21/6. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Emilji Kastner i tow. podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Karta zastawnicza Wiedeńskiego Banku Związkowego filji we Lwowie z dnia 19. czerwca 1914 Nr. 15601 na 4 sznurki pereł zast. za kwotę 120 k., opiewająca na początkowe litery J. K. Sonieskiego 63.

Sad okregowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 22 lutego 1922. 2945

T. 575/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ignacy Süsser podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzyteiności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit zastawniczy Nr. 152/521. Banku depozytowego w Buczaczu z roku 1913 lub 1914 opiewającej na nazwisko Ignacy Süsser.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 20. lutego 1922. 3059

LM. 10226/922/I.

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Expozytura Policyjno-śledcza we Lwowie doniosła o przytrzymaniu psa i o znalezieniu w różnych punktach miasta kilkunastu torebek i portfeli z dokumentami i pieniądzmi większych lub mniejszych kwot, rozmaitych dokumentów, paszportów, walizy, kluczy, rozmaitych części garderoby męsk. i damsk., kulczyka, branzoletki, broszki, zegarka, cwikieru, kosza, kobiałki, trzewików, naboi i krzyża waleczności.

Po przedmioty te dotąd nikt się nie zgłosił.

W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą interesowani zgłosić się w biurze D part. I. Magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14-tu. 3617

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Lwów, dnia 14 marca 1922. J. Neumann w. r.

Bilans Spółki Związkowa Rafinerja olejów mineralnych ska akc. we Lwowie za rok 1921.

Stan czynny:		Stan bierny:	
Dłużnicy w rach. bież.	5,019.912·74	Kapitał zakładowy	3,500.000·—
Efekty	6,069.000 —	Fundusz rezerwowy	47 961·45
		Wkładki na III. em. na kapitał	3,876 000·—
		na fundusz rezerw.	1,377.000 —
		Wierzyciele w rach. bieżących	652 626·72
		Nieustalone	208 000·—
		Pozostałość zysku z r. 1920.	120.140 59
		Zysk	1,315 184·—
	11,088.912 74		11,088.912 74

Rachunek strat i zysków.

Straty:		Zyski:	
Koszty emisji	290.150·—	Procenty	24.210 —
Zarząd	72.000·—	Dywidenda od akcji Gazoliny	1,707.000 —
Administracja	53.876 —		
Zysk	1,315 184·—		
	1,731.210 —		1,731.210·—

Rozdział zysku.

5% na fundusz rezerwowy	65.759·20
5% dla Rady zawiadowczej	62.471·20
5% dla Komitetu Wykonawczego	62.471·20
15% dywidenda	1,106.400·—
Na rezerwę	18.082·40
	1,315.184·—

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.